



Przekazuję wyciąg z protokołu XX sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku z dnia 28 lutego 2020 r. w punktach dotyczących: „Wystąpienia sołtysów i przewodniczących Zarządu Osiedli” oraz „Wolne głosy”.

Ad. 10 Wystąpienia sołtysów i przewodniczących Zarządu Osiedli.

Radny Mateusz Jareńko wskazał, że chciałby, aby zwrócono się do Powiatowego Zarządu Dróg, ponieważ uszkodzone jest oznakowanie pionowe między miejscowością Dąbki, a miejscowością Ruda oraz między miejscowością Dąbki, a miejscowością Osiek nad Notecią, gdzie również jest przechylony znak, który wychodzi w stronę drogi.

Ad. 11 Wolne głosy

Zabierając głos Radny Stefan Wełniak powiedział, że na ubiegłej sesji było dużo emocji i niektórzy mieli dobry humor. Radny wskazał, że wszyscy radni zostali wybrani przez mieszkańców Gminy Wyrzysk i należy przyjąć, że na sesji będą się do siebie zwracali Pan/Pani, a nie po imieniu, gdyż zauważył, że w stosunku do członków klubu „Zadbajmy o Gminę” odbywa się to właśnie w taki sposób i jest to nie w porządku. Radny odnosząc się do sytuacji przedstawionej na poprzedniej sesji przez Panią Burmistrz, która dotyczyła sytuacji, gdy strażacy OSP przybyli na miejsce zdarzenia jako pierwsi powiedział, że aktualnie obowiązuje telefon 112, gdzie na podstawie zgłoszenia są powiadamiane służby. Straż pożarna ma osoby, które mają uprawnienia jako ratownicy medyczni. Tak samo jest w pogotowiu, gdyż nie zawsze w karetce jest lekarz. Radny zauważył, iż sugestia Pani Burmistrz była nie w porządku, gdyż wynikało z niej jakoby strażacy nie potrafili tego zrobić. Następnie Pan S. Wełniak odniósł się do list, o których mówił również radny L. Matuszewski, ponieważ dowiedział się w bankach, że przy braniu kredytu nie wystarczy tylko pesel, gdyż musi być także nr dowodu osobistego, a na listach takowych nie było. Radny powiedział, że jeżeli ktoś brał kredyt to wie, że jest on kserowany w banku. Kontynuując mówca poinformował, iż brał udział w zebraniach sołeckich w Konstancynie, Żelaźnie i Bąkowie. Dnia 11 lutego na zebraniu w miejscowości Konstancynowo chciał zabrać głos, natomiast Pan Jacek Wiśniewski powiedział

Mu, że nie jest mieszkańcem i nie powinien zabierać głosu. Pan S. Wełniak wskazał, że uważa, iż jest radnym Rady Miejskiej nie tylko jego okręgu i wsi Osiek, a całej Gminy. Kończąc radny przywołał sytuację, która miała miejsce w miejscowości Bąkowo, o której mówiła Pani Burmistrz na poprzedniej sesji i stwierdził, iż osoba, zwróciła się w podły sposób do Pani Burmistrz.

Przewodniczący Rady R. Łuka wskazał, aby radny przestrzegał Statutu oraz poprosił, aby nie rozmawiali ze sobą w sposób personalny. Jeżeli radny ma jakąś uwagę do jakiejś osoby, jak np. do Pana J. Wiśniewskiego to szkoda, że nie rozmawia wtedy gdy On jest obecny, natomiast jeżeli chodzi o dane, które są potrzebne do banku powiedział, że pesel to dane wrażliwe i poprosił o nie usprawiedliwienie sprawy, która nie jest do obronienia. Kontynuując *Przewodniczący* poprosił, aby radny rozmawiał o sprawach ważnych dla mieszkańców Gminy Wyrzysk.

Kontynuując *radny Stefan Wełniak* powiedział, że na miejscu Pani Burmistrz zadzwonił by na policję, iż wskazana osoba odniosła się do Niej w taki sposób, ponieważ słyszą i widzą co się dzieje w kraju. Następnie radny poinformował, iż protokół z kontroli, która miała miejsce w MGOK jest pobieżny, natomiast On jednoznacznie zaznaczył, że Chór Męski i Kameralny Chór Canto nie funkcjonują i chodziło mu o wyjaśnienie, dlaczego Pan P. Jańczak zrezygnował z funkcji prowadzenia tychże chórów. Radny wskazał, że byli oni najlepszymi ambasadorami, którzy robili promocję Gminy. Jako radny Rady Miejskiej pyta, dlaczego za dyrygentem poszli wszyscy członkowie chóru. Pan P. Jańczak miał prawo złożyć wypowiedzenie, natomiast zastanawiające jest, dlaczego w ślad za nim poszli wszyscy członkowie chóru.

Radny Leszek Matuszewski ustosunkował się do pytania radnego S. Wełniak gdyż uważa, że było ono skierowane do Niego. Radny poinformował, że kontrola została przeprowadzona w dniu 24 stycznia w składzie: L. Matuszewski, W. Michalski oraz Ł. Napierała. Komisji udostępniono dokumenty, o które prosili i nic nie było ukrywane. Odnośnie przyczyn rezygnacji Pana Dyrygenta prosi, aby zapytać o to Pana P. Jańczaka. Jako zespół kontrolny nie mieli takiej możliwości i nie umie na to pytanie odpowiedzieć. Kończąc radny powiedział, że Ci wspaniali ambasadorzy, o których mówił radny kosztowali gminę w 2019 r. 143 651,19 zł. Głównym niedociągnięciem, który został stwierdzony przez zespół kontrolny był brak złożenia jakiejkolwiek deklaracji przez członków chóru. Do momentu kiedy Pani Dyrektor nie zaczęła ich ubezpieczać nie wiedziała kto i gdzie wyjeżdża oraz kto jest członkiem chóru. Radny zaznaczył, iż co do pozostałych sekcji członkowie Komisji Rewizyjnej nie wnieśli żadnych zastrzeżeń. Pod protokołem podpisał się cały zespół kontrolny i nikt nie wniósł zdania odrębnego, ponadto uważa, że swoje zadane wypełnili należycie.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska poinformowała, że dyrygent Pan Piotr Jańczak złożył pismo do Pani Dyrektor, iż w związku z wzmożoną działalnością artystyczną, naukową

i kompozytorską nie może prowadzić obu chórów, natomiast zadeklarował chęć prowadzenia Chóru Canto. Z tego co wie złożył również ofertę i w tej chwili prowadzone są negocjacje co do zasad prowadzenia tegoż chóru. Odnosząc się do słów Pana Stefana Wełniaka, Pani Burmistrz wskazała, że nie mówiła źle o straży. Podkreśliła, że jako pierwsi na miejscu byli strażacy i te wydarzenia, które podała pokazywały, że strażacy jako pierwsi udzielili pomocy, a nie pogotowie, mimo że te wydarzenia działy się na terenie Wyrzyska i okolic. Pani Burmistrz powiedziała, że cieszy się ze szkolenia strażaków i jest dumna, że aż dwie jednostki są w krajowym systemie, które służą ludziom. Następnie Pani Burmistrz wskazała, że w tzw. chwilówkach nie potrzeba dowodu osobistego, wystarczy pesel i jest mnóstwo instytucji, które tylko na podstawie tego udzielają pożyczek, natomiast myśli, że nie jest to teraz kwestia do rozważania, natomiast to co było na listach wystarczało, aby móc zaciągnąć jakieś zobowiązania. Kontynuując Pani Burmistrz powiedziała, że Pan J. Wisniewski ustosunkuje się do słów radnego, gdy będzie obecny na sesji. Odnosząc się do sytuacji, która miała miejsce w Bąkowie, Pani Burmistrz powiedziała, że gdy usłyszała te słowa Jej emocje były tak duże, że człowiek się zastanawia co powinien zrobić. Rzeczywiście mogła oddać to do sądu jako groźbę i może powinna, bo wtedy nie byłoby takich sytuacji, o których radny wspominał, iż dzisiejszy świat jest taki, że może się wszystko zdarzyć. Zdecydowała, że nie będzie oddawała tej sprawy, natomiast jeśli jeszcze kiedyś taka sytuacja się pojawi to zachowa zimną krew.

Radny Mateusz Jaremko powiedział, że mieszkańcy Wyrzyska pytali, czy na terenie miasta i konkretnych osiedlach jest możliwość zorganizowania zebrania zdawczo-sprawozdawczego?

Przewodniczący Rady R. Łuka poinformował, że takowe zamierzał zorganizować, natomiast z uwagi na to, że najpierw odbywały się zebrania poszczególnych sołectw postanowił je zorganizować w późniejszym terminie, do czego również zachęca Zarząd osiedla nr 6.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska dodała, że zebranie na poszczególnych osiedlach się odbędą. W dniu dzisiejszym przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2 Pan J. Rola złożył pismo, w którym również zgłasza taką potrzebę. Kontynuując Pani Burmistrz powiedziała, że około 10 marca zostaną ustalone spotkania z przewodniczącymi i mieszkańcy zostaną poinformowani. Na zebraniach będą mówić o sprawach ważnych dla mieszkańców danych osiedli. Ze względu na to, że cały czas odbywają się spotkania ze Związkiem Międzygminnym i trudno Jej będąc samą, gdyż Burmistrz jest na urlopie uzgodnić terminy, które mogłyby się powielić, a nie chciałyby, aby zebrania odbyły się bez Niej.

Radny Piotr Radwański zauważył, że jest bardzo duże zapotrzebowanie na dofinansowanie do wymiany pieców. Radny wskazał, że po rozliczeniu „Akcji zima” środki, które pozostaną mogłyby

być przeznaczone na tą ę wymianę, gdyż podobno jest dużo wniosków, a skoro mieszkańcy chcą dbać o ekologię to dobrze jest im wyjść naprzeciw.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska odpowiedziała, że zainteresowanie jest duże. Po pierwszych rozliczeniach będą podejmowali decyzje, gdyż jest to decyzja Rady, natomiast należy jeszcze poczekać na rozstrzygnięcia przetargów na utrzymanie dróg i równiarki, gdyż jest to temat marcowo-kwietniowy. W budżecie zabezpieczone są kwoty i nie wie czy co do potrzeb będą to kwoty wystarczające, natomiast jak najbardziej, gdy będą wolne środki będzie można przeznaczyć je na ten cel. W zeszłym roku z kwoty 50 tys. zł zwiększono w ciągu roku do 65 tys. zł i wszystkie wnioski mieszkańców były rozpatrzone pozytywnie. W związku z wycofywaniem się niektórych osób, których wnioski w tym roku zostały pozytywnie rozpatrzone na ich miejsce kwalifikują się kolejne wnioski i jest rotacja, natomiast od radnych będzie zależało na co przeznaczą wolne środki jeżeli takowe będą. Pani Burmistrz poinformowała, że w Gminie Wyrzysk na Program dofinansowania do wymiany źródeł ciepła na proekologiczne urządzenia grzewcze w budżecie przeznaczona jest kwota w wysokości 50 tys. zł, natomiast Piła ma 150 tys. zł. Patrząc na wielkość Piły, w stosunku do Gminy Wyrzysk to środki zabezpieczone w budżecie gminy są duże, choć zdaje sobie sprawę, że są niewystarczające i będą robić wszystko, aby tę pulę zwiększyć w ciągu roku, bądź w latach następnych, ponieważ Program będzie kontynuowany, gdyż jest dobry i cieszy się, że mieszkańcy z niego korzystają. Program jest łatwiejszy od tych, które proponowane są z Ministerstwa Ochrony Środowiska, ponieważ są tam duże obwarowania i nie wszyscy mieszkańcy mogą z nich korzystać, gdyż dofinansowanie zależy od tego jaki ma się dochód, czy miejscowość się kwalifikuje w zależności od ludności i zagęszczenia.

Radny Stefan Wełniak zapytał, dlaczego radny Piotr Radwański na koniec 2019 r. nie zastanowił się, że będzie brakowało tych pieniędzy tylko zagłosował za podwyższeniem diet, gdyż jest to kwestia 2200 zł miesięcznie. Radny zaznaczył, że na zebraniach wiejskich była sugestia, iż nie ma pieniędzy, są podwyższone podatki, a radni podwyższyli sobie diety i to nie małe pieniądze, bo o 300-400 zł. Kontynuując Pan S. Wełniak poinformował, że we wtorek na komisji zasugerował, że radnym się to nie należy. Najwięcej o pozyskiwanie środków stara się Burmistrz, czego dowodem jest ul. Parkowa i gdyby mieli trochę szacunku to podwyższyliby o 500-1000 zł Burmistrzowi i jeszcze zostałyby pieniądze, ale zadbali tylko o siebie. Klub „Zadbajmy o Gminę” był przeciw. Kończąc radny poprosił, aby zastanowić się, czy nie wrócić z powrotem do stawki, która była i wtedy będą pieniądze na ekologię i inne potrzeby.

Radny Mateusz Jaremko powiedział, że kiedyś była inicjatywa, do której według Niego warto byłoby powrócić, czyli Rada biznesu i spotkanie się z lokalnymi przedsiębiorcami, gdyż przez podwyżki zadziało się wiele złego. Radny poinformował, że był na zebraniu w Osieku, gdzie

przedsiębiorcy wypowiadali się źle o decyzjach podjętych przez Radę. W związku z powyższym radny wskazał, że można by zorganizować zebranie, aby zobaczyć jak wygląda sytuacja, aby nie zadziało się tak źle że zaczną zamykać się przedsiębiorstwa, które mają na terenie Gminy.

Teresa Mikołajczak – Skarbnik Gminy Wyrzyska powiedziała, że jest dużo kontrowersji odnośnie podniesionych stawek podatku i opłat lokalnych zwłaszcza jak radny zauważył, ze strony lokalnych przedsiębiorców, natomiast przez ostatnie lata Wysoka Rada stawki podatków i opłat lokalnych podnosiła minimalnie. W ościennych gminach już dawno stawki szły sukcesywnie do góry, w Gminie Wyrzysk były na poziomie minimalnym. Gmina jest bardzo zadłużona. Od nowego roku jest również dużo nowych zobowiązań np. podniesione wynagrodzenie minimalne, duże nakłady, które trzeba ponieść na oświatę, prawie 10 mln zł, które jest z budżetu państwa, gmina musi dołożyć z własnego budżetu na pokrycie wydatków oświatowych. Nie stać ich na to, aby zaciągać kolejne zobowiązania. Wszyscy członkowie klubu „Zadbajmy o Gminę” złożyli do budżetu swoje bardzo duże propozycje rzędu 500-800 tys. zł, natomiast te kwoty trzeba gdzieś znaleźć. W momencie planowania budżetu, w październiku najpierw ustalali stawki podatków i opłat lokalnych. Nie podniesiono stawek związanych z wodą i ściekami, a miałyby to również odbicie dla odbiorców jakimi są osoby, które prowadzą działalność gospodarczą, natomiast płacą tylko podatek od nieruchomości i gruntowy. Kończąc Pani Skarbnik powiedziała, że musieli podjąć radykalne decyzje i zaproponować radnym stawki podatków na takim poziomie jaki jest ogłaszany corocznie przez Ministra Finansów w obwieszczeniu i nie są one żadnym wymysłem. Musieli posłużyć się tą metodą zrównoważenia budżetu.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska dodała, że decyzje, które podejmują nie są decyzjami łatwymi zarówno dla Niej jak i dla radnych i nie są to decyzje popularne. Zarówno radni jak i Burmistrz są odpowiedzialni za budżet i mieszkańców. Zdaje sobie sprawę z wagi sytuacji i jak widzą podejmując niepopularne decyzje nie przysparza sobie zwolenników tylko tych, którzy je krytykują ale została powołana po to, aby o interesy gminy i mieszkańców zadbać. Decyzje, które zaproponowały z Panią Skarbnik spotkały się z akceptacją radnych, gdyż radni, którzy zagłosowali mają świadomość, że nie ma wyjścia i są odpowiedzialni za to jaki budżet uchwalili w grudniu, natomiast mówienie o tym, że nie głosowali za tymi podatkami, nie jest mówieniem odpowiedzialnym, bo dzisiaj łatwo mówić, że można było inaczej, tylko w takim razie jak? Zaciągając kolejne zobowiązania i kolejne kredyty - chyba nie. Jak wcześniej wskazała Pani Skarbnik zrobiły wszystko co jest możliwe, aby nie poszły w górę inne stawki, gdyż są samorzady, które jeszcze w tym roku, aby dofinansować swoje budżety wprowadzają podatek od tzw. deszczówki i mierzą dachy, miejsca z których spływa woda na grunty i drogi gminne i będą pobierać od mieszkańców podatki, a oni tego nie robią. Rozumie, że podatki najbardziej dotknęły

sfery dotyczącej działalności gruntów zajętych na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m powierzchni użytkowej i pozostałych ale w jakiś sposób muszą zadziałać. Najbliżej mieszkańców jest zawsze Rada i Burmistrz, do niego najłatwiej mieć pretensje, natomiast wzrosły ceny prądu, usług i materiałów. Wszystko to wpływa także na kalkulowanie budżetu gminy, gdyż Oni też mają usługi zabezpieczenia w oświetlenie energetyczne. Na zebraniach sołeckich mówiła mieszkańcom, że oświetlenie ulic, placów i budynków użyteczności publicznej w roku 2019 kosztowało 500 tys. zł, a teraz jest planowane na prawie 900 tys. zł. Jeżeli nie będą szukać rozwiązań w podwyższeniu podatków to będzie sytuacja, że nie będzie ich stać na to co zapewniają mieszkańcom w chwili obecnej. Na zebraniach mieszkańcy zostali zapytani co powinno się zrobić, czy np. wyłączyć światło o którejś godzinie. Pani sołtys mówi, że w Osieku mieszkańcy się zgodzili, natomiast Ona usłyszała, że nie. Mówili, aby wyłączyć co drugą lampę, natomiast Ona wpływu na to nie ma, gdyż połączenie jest szeregowe i wyłączy się wszystko. Sytuacje są trudne ale trzeba zrobić wszystko by nie zaciągać kolejnych kredytów. Przez wiele lat były podnoszone podatki w sposób minimalny i zadziało się tak jak w Związku Międzygminnym, gdzie nie były podnoszone ceny za odbiór odpadów i naraz wszystko wzrosło więc nie było większej nadwyżki, aby obecnie zminimalizować kwotę. Ogłaszane przetargi są dostosowane do aktualnych cen, więc muszą zaplanować pieniądze na realizację umów po przetargach. Wie, że jest trudno, że nie podejmuje łatwych decyzji, ani radni i stara się zasięgać opinii mieszkańców, ale pewne decyzje muszą zapaść by wszystko funkcjonowało dobrze. Pani Burmistrz podkreśliła, że nie ma mowy o podwyżkach na rok 2020 żadnych innych podatków, czy opłat lokalnych. Miasta podwyższyły nawet kwoty opłat za parkingi W wielu miastach kwotę za godzinę sięga 10 zł, u nas ciągle jest 0,10 zł. Też można by było i tu pozyskiwać, natomiast oni skupili się tylko i aż na jednej dziedzinie, czyli na podatkach. Kończąc Pani Burmistrz poinformowała, że rozmawiała z przewodniczącym osiedla Panem J. Rolą, który również mówił o wzroście podatku i poprosiła, aby spojrzeć chociażby na sam chleb, którego cena wzrosła o 1 zł w porównaniu z rokiem ubiegłym. Licząc jeden bochenek dziennie tj. 30 zł miesięcznie na sam chleb. Gmina również ma zobowiązania, które musi pokryć. Mówczyni powiedziała, że jest to najtrudniejszy rok i jeżeli będą mieć takie możliwości to w przyszłym roku tak radykalnych podwyżek nie będzie, gdyż są na maksymalnym poziomie, więc albo je zachowają, albo tylko niektóre z opłat o wskaźnik inflacji zostaną podniesione, natomiast myśli, że ten standard, który mają będzie wystarczający do konstruowania kolejnego budżetu.

Radny Stefan Welniak odniósł się do słów Pani Skarbnik i potwierdził, iż rzeczywiście złożyli wnioski. On złożył o 500 tys. zł na budowę kanalizacji na ul. Leśnej. To, że woda nie podrożała to zasługa Pan E. Gaitkowskiego. We wtorek zostanie oddana oczyszczalnia ścieków, na którą

zaciągnął duży kredyt. Kontynuując radny powiedział, że z jedną sprawą by się nie zgodził, gdyż Pani Burmistrz podwyżek dla radnych nie zaproponowała, ponieważ mówił o tym radny W. Michalski, że tak uzgodnili i w tym przypadku będzie bronił Pani Burmistrz. 11 radnych było za podwyżką, a na tę sytuację są to duże pieniądze, a On uważa, że radny jest to służba dla społeczeństwa.

Teresa Mikołajczak – Skarbnik Gminy Wyrzyska powiedziała, że mówiły również o podwyżkach, które nie miały miejsca tj. wody i ścieków, dlatego jak radny słusznie powiedział realizuje to PWiK ale jest to spółka gminna ze 100% udziałem, dlatego tu posługują się również tymi danymi.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska dodała, że nie ma podwyżki wody m.in. dlatego że uszczelniono system. Kontrole wykazały duże nieprawidłowości i wyłapali tych, którzy nie płacili wcale albo i tych którzy płacili w sposób nieprawidłowy.

Radny Mateusz Jaremk odnosząc się do podwyżek za wodę wskazał, że na komisji dopytał się Prezesa Spółki i podwyżki będą od przyszłego roku i są nieuniknione, gdyż spółka będzie miała duże obciążenie. Następnie radny powiedział, że podatki są ustalone, natomiast chciałby, aby rozmawiali z tymi, którzy prowadzą działalność, gdyż im się również nałożyły wszystkie opłaty, wzrosły składki tak jak w gminie, tak również im.

Teresa Mikołajczak – Skarbnik Gminy Wyrzyska powiedziała, że zwracają uwagę na każdego podatnika. Każdy podatnik jest dokładnie analizowany i wiedzą, że jest to duże obciążenie. W gminie nie ma umorzeń podatków. Starają się wyważyć każdą złotówkę, którą wydają ale też muszą gdzieś pozyskiwać kwoty. Gmina w tym roku nie ma zaciągniętego kredytu, jest to trudny rok, o czym mówili już w momencie projektu budżetu. Dziwi się, że dopiero dzisiaj jest temat podatków, przecież każdy wiedział, że będzie to bardzo trudny rok i dotyczy to każdego w mniejszym, bądź większym stopniu.

Radny Włodzimierz Michalski odniósł się do wypowiedzi Pana S. Welniaka, gdyż któryś raz z rzędu powtarza to samo i personalnie atakuje raz jednego, raz drugiego radnego. Radni przegłosowali sobie te podwyżki. Każdy ze swoją dietą może zrobić co chce. Jeżeli radny nie chce podwyżki może ją przeznaczyć na fundację, może to zrobić również z całą dietą.

Ewa Pawlaczyk – Sołtys Osieka nad Notecią powiedziała, że Osiek jest miejscowością wiejską, a mają takie same podatki jak w miastach. Wielki żal mają przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność gospodarczą, że mają taki sam podatek za m² jak w miastach. Pani sołtys zapytała, czy w tej sytuacji można by zmniejszyć podatek dla tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą na wsiach, aby mieli tańszy m²?

Przewodniczący Rady

Łuka
Roman Łuka